



Kamienica Molendowska

2020-11-27

Kamienica u zbiegu ulic Floriańskiej 17 i św. Tomasza 18, zwana od nazwiska rodziny Molendów kamienicą Molendowską, to kolejna bohaterka cyklu #krakowheritage, w którym zachęcamy do poznawania fascynujących dziejów krakowskich kamienic oraz innych historycznych obiektów naszego miasta.

Ulica Floriańska pojawiła się po raz pierwszy na planie lokacyjnym Krakowa z 1257 roku, tę nazwę nosi niezmiennie od tamtego czasu. W 1330 roku przy ulicy Floriańskiej znajdowało się co najmniej dziesięć domów, a pod koniec XV wieku większość zabudowy była murowana. Początkowo zabudowania przy Floriańskiej należały do szlachty i zamożnego mieszczaństwa. W późniejszym czasie pojawiały się tu hotele, restauracje i muzea. W 1882 roku uruchomiono linię tramwaju konnego biegnącą wzdłuż ulicy, którą w 1901 roku przekształcono w linię elektryczną.

Kamienica Molendowska znajdująca się u zbiegu ulic Floriańskiej i św. Tomasza została wzniesiona w połowie XIV wieku. W drugiej połowie XV wieku została nadbudowana o drugie piętro i rozbudowana, a po kilkudziesięciu latach ponownie ją przebudowano.

W drugiej połowie XVI wieku właścicielem kamienicy był Krzysztof Trecjusz – sekretarz królewski na dworze Stefana Batorego i zarazem przewodniczący gminy kalwińskiej w Krakowie.

XVII wiek to kolejna przebudowa kamienicy – wzniesiono oficynę tylną, a także nowi właściciele – w 1661 roku właścicielami kamienicy zostali Molendowie. Molendowie byli rzemieślnikami zwanymi pasamonikami. Trudnili się szmuklerstwem, czyli wyrabianiem pasów, galonów, frędzli, taśm i innych wyrobów pasmanteryjnych.

Pod koniec XVIII wieku kamienica została przebudowana w stylu klasycystycznym. W 1873 roku dach pogrążony przebudowano na kalenicowy według projektu Jacka Matusińskiego.

W 1897 roku nowym właścicielem kamienicy został Anastazy Froncz. W tym czasie przebudowano, według projektu Karola Knausa, zarówno wnętrza obiektu, jak i fasadę. W XIX wieku wszystkie lokale na parterze zaadaptowano na sklepy. W latach 1930–1932 przebudowano parter fasady według projektu Stefana Strojka, odtwarzając w narożniku kamienicy średniowieczny łańcuch służący niegdyś do zamykania ulic.

Odtworzony łańcuch:

Kamienica ma trzy kondygnacje i dwie elewacje frontowe. Elewacja od strony ulicy Floriańskiej jest czteroosiowa. Okna pierwszego piętra ozdobione są trójkątnymi, nieodkrytymi frontonami z rzeźbami oraz fryzami, a okna drugiego piętra zdobią gzymsy i fryzy. Elewację tę wieńczy fronton, w którego tympanonie znajduje się ozdobny kartusz z inicjałami „AF”. Elewacja od strony ulicy św. Tomasza jest dziesięcioosiowa, o znacznie skromniejszym wystroju. W parterze tej elewacji znajduje się obecnie główne wejście do kamienicy. W piwnicach kamienicy zachowało się sklepienie kolebkowo-krzyżowe z I połowy XVI wieku oraz studnia z XVII wieku, którą można zobaczyć w znajdującej się tam dziś restauracji.



Tympanon z inicjałami „AF”:

Schody prowadzące do gotyckiej piwnicy:

Odkryta XVII w. studnia:

Studnia po konserwacji:

Przełom XIX i XX wieku - przebudowy i właściciel z biznesową żyłką

W „Kalendarium Dawnej Prasy” znajdziemy sporo ciekawostek z XIX-wiecznej historii kamienicy, z czasów kiedy jej właścicielem był Anastazy Froncz. Pochodzący z pobliskiego Chrzanowa, młody (wówczas trzydziestoparoletni) kupiec szybko rozwijał działalność handlową prowadzoną u zbiegu ulic Floriańskiej 17 i św. Tomasza 18 i dostosowywał do niej kamienicę poprzez przebudowy. W reklamach prasowych kusił krakowian bogactwem „przyborów do kwiatów” oraz „kwiatów materialnych”. W 1897 roku Froncz zdecydował się na remont, który wzbudził sporo kontrowersji. Przerobienie parteru umożliwiające powstanie wystawy sklepowej wzburzyło między innymi znawcę sztuki i historii Klemensa Bąkowskiego, a także Adama Chmiela, który pisał: „(...) w jaki bezwzględny sposób dzisiejsi właściciele dawnych pięknych kamienic każą szarpać i wyrywać z nich mury i architektoniczne części. Wystawowe pułta zakrywają dzisiaj te poszarpane mury”. Działania Froncza nie spotkały się jednak wówczas ze sprzeciwem ze strony miasta, jedynymi uwagami, jakie Budownictwo Miejskie nakreśliło podczas budowy innego portalu sklepowego Froncza w 1899 roku, miało być nakazanie właścicielowi „aby portal sklepowy gustownie pomalował i polakierował”. Dodajmy jeszcze, że Anastazy Froncz był jednym z pierwszych w Krakowie posiadaczy samochodu.

W latach międzywojennych starano się o przywrócenie kamienicom Starego Miasta pierwotnego wyglądu. Usuwano gabloty, galerie i wystawy sklepowe, na co zwraca uwagę Henryk Jasieński w „Roczniku Krakowskim” z 1933 roku. Przywrócenie pierwotnego wyglądu kamienicy przy ul. Floriańskiej 17 nie było jednak możliwe ze względu na zbyt dużą ingerencję w strukturę budynku podczas przebudowy.

Po śmierci Anastazego Froncza w 1940 roku kamienica przeszła w ręce licznych spadkobierców i podupadła.

Odkrywanie cennych detali

Od 1997 roku, po przeprowadzeniu postępowań spadkowych i własnościowych, kamienica ma jednego właściciela, który przez wiele lat remontował budynek. Dbając przy tym o odrestaurowanie i zachowanie odnalezionych detali architektonicznych, zastąpił tynkiem i cegłami podczas wcześniejszych remontów i przebudów.



Dzięki badaniom architektonicznym we wnętrzach parteru odkryto renesansowe kolumny, a przy przejściu do sieni konserwatorzy znaleźli zamurowany prawdopodobnie w XIX wieku lawaterz – umywalkę (w literaturze fachowej można zetknąć się także z nazwą lawatarz, lavabo, lavatorium). To obramowana kamienna wnęka z dekoracyjnym zwieńczeniem, wysoka na ok. 180 cm, wykonana (podobnie jak i kolumny) z wapienia pińczowskiego. Tkwi w niej drewniany klocek z fragmentem pręta – być może pozostałość zamontowanego tam niegdyś uchwytu na naczynie z wodą. Pod nim na kamiennym parapecie mogła znajdować się misa. Na lawaterzu widać było ślady przemalowań i spękania, brakowało też części, odłupanej podczas XIX-wiecznych przeróbek wnętrz. Na szczęście ubytki wystąpiły głównie z jednej strony, zachowała się druga część, dzięki czemu możliwe było odtworzenie brakujących dekoracji, na które składają się kwiaty, liście i inne ozdobniki. Historycy określają czas powstania umywalki na wiek XVII, choć stylistycznie „najbliżej” jej do renesansu.

Odkryte kolumny międzyokienne po konserwacji:

Takie znalezisko w prywatnej kamienicy to unikat. Nie można jednak wykluczyć, że podobne lawaterze znajdowały się także w innych kamienicach, ale zniknęły przy kolejnych przebudowach. Zachowały się za to w kościelnych zakrystiach, które nie ulegały takim przekształceniom jak kamienice mieszczańskie.

Lawaterz po konserwacji został przeniesiony i obecnie eksponowany jest obok przejścia do sieni z dawnej izby sklepowej, przy odnowionym portalu. Niedaleko, po drugiej stronie tej samej ściany, można zobaczyć innego „świadka historii” – strome schodki prowadzące do gotyckiej piwnicy – dziś widoczne przez szybę zamontowaną w podłodze.

W latach 2010 – 2014 wykonano naprawę fundamentów, przeprowadzono prace konserwatorskie gotyckich piwnic oraz remont konserwatorski elewacji od ulicy Floriańskiej i św. Tomasza. Prace te objęte były dotacją z budżetu miasta w łącznej kwocie 490 tys. zł, co stanowiło blisko 30 proc. kosztów poniesionych na ten zakres prac. Pozostała część kosztów została pokryta przez właściciela przy częściowym udziale środków z Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Elewacja kamienicy stan w 2005 roku:

Elewacja kamienicy od strony ul. Floriańskiej po remoncie konserwatorskim:

Kamienica Molendowska wpisana jest do rejestru zabytków pod nr A-782.

Opis przygotowano w oparciu o dostępne źródła historyczne oraz rys historyczny zawarty w programach prac konserwatorskich.

W cyklu [#krakowheritage](#) przybliżamy odnowione krakowskie obiekty, zachęcamy do spacerowania ich szlakiem i publikowania zdjęć z tych wędrówek w mediach społecznościowych



**Magiczny
Kraków**

z hasztagiem #krakowheritage. Wspólnie pokażmy, że jesteśmy dumni z efektów opieki nad zabytkami naszego miasta. Bądź turystą w swoim mieście - #zwiedzajKrakow i odkrywaj na nowo cenne zabytki.

Chcesz poznać więcej odnowionych zabytków Krakowa? - pozostałe odcinki cyklu #krakowheritage możesz znaleźć [tutaj](#).